

Podziękowania

Pragnę wyrazić swoją wdzięczność wielu osobom, które przyczyniły się do powstania tej książki. Przede wszystkim jej współautorom, którzy zgodzili się napisać wspomnienia o swojej krótkiej lub długoletniej współpracy, przyjaźni bądź tylko znajomości – jako studenci lub doktoranci – z profesorem Józefem Kozieleckim. Są to w kolejności alfabetycznej: Adam Biela, Barbara Bokus, Marta Gołębiewska, Maria Jarymowicz, Krystyna Kofta, Barbara Mroziak, Jerzy Mroziak, Czesław Nosal, Andrzej Sękowski, Elżbieta Strojna, Zbigniew Zaleski, Józef Zieliński.

Każdy z nich napisał o czymś innym, zwrócił uwagę na inną cechę, atrybut Bohatera książki, a wszystko to, powiązane ze sobą, pozwoliło stworzyć wielowymiarowy Jego obraz.

Dziękuję też Paniom z Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego za udostępnienie mi teczek personalnych, których zawartość pozwoliła odtworzyć szczegóły kariery zawodowej profesora Kozieleckiego, niektóre z nich – dotychczas nieznane ani mnie, ani szerszemu ogółowi.

Osobne słowa podziękowania składałam żonie Profesora Wisi Kozieleckiej za udostępnienie mi zdjęć z jej archiwum domowego oraz listu, który Profesor dostał od swego wieloletniego kolegi z liceum Józefa Zielińskiego, dziś emerytowanego nauczyciela-polonisty. W liście tym relacjonuje on spotkanie towarzyskie koleżanek i kolegów z maturalnej klasy, w którym Profesor z powodu choroby nie mógł uczestniczyć.

Gorącą wdzięczność wyrażam mojej wieloletniej przyjaciółce Elżbiecie Strojnej, uczennicy Profesora, za nieustanne czuwanie nad losami tej publikacji, za podsuwane mi cenne pomysły i trud zapoznawania się z treścią kolejnych rozdziałów, jeszcze na etapie powstawania książki. Dziękuję jej także za fachową pomoc w przygotowaniu elektronicznej wersji tekstu.

Szczególnie serdeczne podziękowania składam Profesor Zofii Ratajczak za niezwykle wnikliwą i konstruktywnie krytyczną analizę tekstu książki, która znalazła swój wyraz w jej recenzji. Zawarte w niej uwagi pozwoliły mi pogłębić i uwypuklić pewne wątki z biografii Józefa Kozieleckiego, wcześniej przeze mnie niedostrzeżone. Dziękuję także Profesorowi Jerzemu Brzezińskiemu za życzliwą rekomendację tej publikacji, w której podkreśla wybitne zasługi profesora Kozieleckiego dla rozwoju polskiej myśli psychologicznej oraz miejsce, jakie zajmuje w gronie wielkich uczonych-psychologów XX i XXI w.

Podziękowania kieruję także do Ryszarda Januszewskiego i jego małżonki, Pani Jagody, którzy – jadąc na doroczny zjazd koleżeński klasy licealnej Józefa Kozieleckiego w Tucholi – wykonali zdjęcia gmachu szkoły oraz domu rodzinnego Profesora, w którym spędził on lata dzieciństwa i młodości.

Last but not least! Dziękuję Wydawnictwom Uniwersytetu Warszawskiego za wysiłek włożony w ukazanie się tej książki oraz nadanie jej starannej formy graficznej. Czuwała nad tym nieustannie Pani redaktor Małgorzata Yamazaki. Osobne podziękowania składam Pani Grażynie Polkowskiej-Nowak za wyjątkowo staranną pracę adjustacyjną, przejawiającą się w czujnym wykrywaniu wszelkich błędów oraz przeoczeń.

Maryla Goszczyńska